

POSTANOWIENIE

4 września 2023 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Tomasz Szanciło

na posiedzeniu niejawnym 4 września 2023 r. w Warszawie
w sprawie z powództwa C. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w J.
przeciwko M.T.
o zapłatę,
oraz z powództwa M.T.
przeciwko C. spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w J.
na skutek skargi kasacyjnej C. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w J.
od wyroku Sądu Okręgowego we Wrocławiu
z 29 września 2022 r., XI Ga 1033/21,

1. **odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
2. **zasądza od C. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w J. na rzecz M.T. kwotę 2.700 zł (dwa tysiące siedemset złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego – wraz odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia następnego po upływie tygodnia od dnia doręczenia postanowienia powodowi do dnia zapłaty.**

UZASADNIENIE

W związku ze skargą kasacyjną powoda C. sp. z o.o. w J. od wyroku Sądu Okręgowego we Wrocławiu z 29 września 2022 r. Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje

potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Tylko na tych przesłankach Sąd Najwyższy może oprzeć rozstrzygnięcie o przyjęciu lub odmowie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

W judykaturze wielokrotnie wypowiedziano się na temat charakteru skargi kasacyjnej (zob. np. postanowienia SN: z 13 czerwca 2018 r., II CSK 71/18; z 15 kwietnia 2021 r., I CSK 43/21; z 25 sierpnia 2021 r., II CSK 216/21). Wskazano m.in., że skarga kasacyjna została ukształtowana w przepisach kodeksu postępowania cywilnego jako nadzwyczajny środek zaskarżenia, nakierowany na ochronę interesu publicznego przez zapewnienie rozwoju prawa, jednolitości orzecznictwa oraz prawidłowej wykładni, a także w celu usunięcia z obrotu prawnego orzeczeń wydanych w postępowaniu dotkniętym nieważnością lub oczywiście wadliwych, nie zaś jako ogólnie dostępny środek zaskarżenia orzeczeń umożliwiający rozpoznanie sprawy w kolejnej instancji sądowej.

Koniecznej selekcji skarg pod kątem realizacji tego celu służy instytucja tzw. przedsądu, ustanowiona w art. 398⁹ k.p.c., w ramach której Sąd Najwyższy dokonuje wstępnej oceny skargi kasacyjnej. Ten etap postępowania przed Sądem Najwyższym jest ograniczony – co należy podkreślić – wyłącznie do zbadania przesłanek przewidzianych w art. 398⁹ § 1 pkt 1-4 k.p.c., nie zaś merytorycznej oceny skargi kasacyjnej. W razie spełnienia co najmniej jednej z tych przesłanek przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania jest usprawiedliwione.

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący oparł na przesłance uregulowanej w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. Przesłanka ta nie została jednak spełniona.

W tym kontekście Sąd Najwyższy wskazuje, że skarga kasacyjna stanowi nadzwyczajny środek zaskarżenia. Jego rozpoznanie nie ma charakteru postępowania w ramach trzeciej instancji. Służy realizacji konstytucyjnych i ustawowych zadań Sądu Najwyższego, wśród których pozostają przede wszystkim nadzór nad działalnością sądów powszechnych i wojskowych w zakresie orzekania (art. 183 ust. 1 Konstytucji RP). Zgodnie z art. 1 ustawy z dnia 8 grudnia

2017 r. o Sądzie Najwyższym (tekst jedn. Dz.U. z 2023 r. poz. 1093 ze zm.) jego obowiązki obejmują zapewnienie jednolitości orzecnictwa i rozstrzyganie zagadnień prawnych. Tym właśnie celom wypada podporządkować także rozstrzyganie skarg kasacyjnych.

Istotnym zagadnieniem prawnym w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. jest zagadnienie nowe, nierozwiązane dotąd w orzecnictwie, którego rozstrzygnięcie może przyczynić się do rozwoju prawa. Odwołanie się do tej przesłanki przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania wymaga – jak wynika z orzecnictwa Sądu Najwyższego – sformułowania tego zagadnienia z przytoczeniem wiążących się z nim konkretnych przepisów prawnych oraz przedstawienia argumentów świadczących o rozbieżnych ocenach prawnych (zob. np. postanowienia SN: z 7 czerwca 2005 r., V CSK 3/05; z 25 maja 2021 r., II CSK 96/21). Ponadto, w judykaturze Sądu Najwyższego utrwalił się pogląd, że wskazanie przyczyny określonej w powołanym przepisie nakłada na skarżącego obowiązek przedstawienia zagadnienia o charakterze abstrakcyjnym wraz z argumentami prowadzącymi do rozbieżnych ocen prawnych, wykazania, że nie zostało ono rozstrzygnięte w dotychczasowym orzecnictwie, a wyjaśnienie go ma znaczenie nie tylko dla rozstrzygnięcia tej konkretnej sprawy, ale także innych podobnych spraw, przyczyniając się do rozwoju prawa. Nie może mieć charakteru kazuistycznego i służyć uzyskaniu przez skarżącego odpowiedzi odnośnie do kwalifikacji prawnej szczegółowych elementów podstawy faktycznej zaskarżonego orzeczenia (zob. m.in. postanowienia SN: z 11 stycznia 2002 r., III CKN 570/01, OSNC 2002, nr 12, poz. 151; z 30 kwietnia 2015 r., V CSK 598/14; z 15 kwietnia 2021 r., I CSK 720/20). Występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego w zasadzie powinno spełniać wymagania stawiane zapytaniu przedstawianego przez sąd drugiej instancji w razie powstania poważnych wątpliwości (art. 390 § 1 k.p.c.), których nie można rozwiązać za pomocą powszechnie przyjętych reguł wykładni prawa (zob. np. postanowienia SN: z 24 października 2012 r., I PK 129/12; z 8 maja 2015 r., III CZP 16/15, Biul. SN 2015, nr 5). Zagadnienie to nie może być przy tym pozorne, czyli m.in. nie może stanowić próby obejścia dokonanych przez sądy ustaleń faktycznych i oceny dowodów (art. 398³ § 3 i art. 398¹³ § 2 k.p.c.).

Występowania istotnego zagadnienia prawnego skarżący upatruje w konieczności udzielenia odpowiedzi na pytania: „(1) czy w postępowaniu apelacyjnym dopuszczalna jest ocena opinii biegłego wydawanej w postępowaniu pierwszoinstancyjnym w kontekście podstaw do wyłączenia tego biegłego i art. 49 k.p.c., jeżeli wniosek o wyłączenie został złożony w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji i rozpoznany odmownie; (2) czy sąd może dokonać ustaleń faktycznych w zakresie wymagającym uzyskania wiadomości specjalnych w sposób sprzeczny z przeprowadzonym w sprawie dowodem z opinii biegłego odpowiedniej specjalności, bez przeprowadzania dowodu z uzupełniającej opinii biegłego lub innego biegłego?”.

Skarżący nie sformułował żadnych zagadnień prawnych w formule wyżej przedstawionej, jego wywód nie zawiera żadnej argumentacji prawnej, a wyartykułowane wątpliwości nie są natury prawnej. W istocie powyższe zagadnienia prawne są pytaniami o trafność stanowiska Sądu Okręgowego wyrażonego w związku z rozstrzygnięciem tej konkretnej sprawy i polemiką z tym stanowiskiem. Zostały one odniesione do stanu faktycznego i przebiegu postępowania w tej sprawie, a skarżący nie wykazał ich bardziej ogólnego znaczenia. Przy czym rozstrzygnięcie istotnego zagadnienia prawnego nie może się sprowadzać do odpowiedzi na zarzuty skierowane pod adresem zaskarżonego orzeczenia ani też do odpowiedzi na wątpliwości skarżącego, które można wyjaśnić za pomocą obowiązujących reguł wykładni bądź w drodze prostego zastosowania przepisów (zob. postanowienie SN z 28 grudnia 2004 r., I UK 187/04). Tymczasem skarżący sformułował w istocie pytania, których kazuistyczny sposób ujęcia wskazuje, że nie mają one charakteru abstrakcyjnego, syntetycznego i uniwersalnego, lecz odzwierciedlają jedynie zarzuty w stosunku do rozstrzygnięcia Sądu *meriti*.

Odnosząc się do pierwszego z zaprezentowanych przez skarżącego zagadnień zauważenia wymaga, że dowód z opinii biegłego sądowego ma charakter szczególny, gdyż zasadniczo nie służy ustalaniu okoliczności faktycznych, lecz ich ocenie przez pryzmat wiadomości specjalnych. Do dokonywania wszelkich ustaleń w procesie powołany jest sąd, a nie biegły (zob. wyrok SN z 20 stycznia 2015 r., V CSK 254/14). To strony powinny wykazywać

fakty, z których wywodzą skutki prawne, a zadaniem biegłego jest naświetlenie wyjaśnianych okoliczności z punktu widzenia wiadomości specjalnych przy uwzględnieniu zebranego w toku procesu i udostępnionego materiału dowodowego (zob. wyrok SN z 11 lipca 1969 r., I CR 140/69, OSNCP 1970, nr 5, poz. 85). Niekiedy jednak samo dokonanie ustaleń faktycznych wymaga dysponowania wiedzą techniczną oraz doświadczeniem w danej dziedzinie i może uzasadniać zasięgnięcie opinii biegłego (zob. wyrok SN z 20 czerwca 1984 r., II CR 197/84, OSNCP 1985, nr 2-3, poz. 37). Zakres opinii biegłego określa treść postanowienia dowodowego, którym ten dowód dopuszczono (art. 236 k.p.c.). Opinia biegłego podlega ocenie sądu stosownie do reguł określonych w art. 233 § 1 k.p.c. i w ramach tej oceny sąd ustosunkowuje się do mocy przekonywującej rozumowania biegłego i logicznej poprawności wyciągniętych przez niego wniosków. Sąd nie może oprzeć swego ustalenia wyłącznie na podstawie konkluzji opinii biegłego, lecz powinien sprawdzić poprawność poszczególnych elementów składających się na trafność jej wniosków końcowych (zob. wyrok SN z 3 listopada 1976 r., IV CR 481/76, OSNCP 1977, nr 5-6, poz. 102). Usunięciu wątpliwości nasuwających się w związku z treścią opinii służą środki przewidziane w art. 286 k.p.c. Dopiero w braku możliwości udzielenia przez biegłego kategorycznej odpowiedzi lub wskazania stopnia prawdopodobieństwa sąd będzie zmuszony ustalić okoliczności, dla wyjaśnienia których powołano biegłego, na podstawie całokształtu zebranego w sprawie materiału dowodowego i przy zastosowaniu ogólnych reguł postępowania dowodowego (wyrok SN z 24 kwietnia 2018 r., V CSK 366/17).

Powyżej wskazane normy procesowe zostały w sposób prawidłowy uwzględnione przez Sąd drugiej instancji. W orzecznictwie Sądu Najwyższego prezentowane jest także stanowisko, że strona nie powinna być zaskakiwana odmienną oceną dowodową sądu drugiej instancji opinii biegłych stanowiących podstawę ustalenia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, które zostały ocenione przez sąd pierwszej instancji zgodnie z jej twierdzeniami (wyrok SN z 14 lipca 2017 r., II CSK 655/16).

Nadmienić nadto wymaga, że sytuacja opisana w pierwszym zagadnieniu nie miała w rzeczywistości miejsca, bowiem Sąd Okręgowy w istocie dokonał oceny

opinii biegłej sądowej, wyjaśniając, iż jest ona nierzetelna i jako taka nie może stanowić podstawy ustaleń faktycznych. Sąd drugiej instancji poświęcił ocenie opinii biegłej znaczną część motywów orzeczenia. Przytoczyć chociażby należy fragment, z którego wynika, że Sąd ten ocenił opinię biegłej jako sporządzoną w niewłaściwy sposób, a na s. 20 uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia wskazał, iż w jego ocenie opinia nie jest przydatna dla stwierdzenia faktów istotnych dla rozstrzygnięcia, albowiem podstawa jej wydania jest z gruntu wadliwa, zaś uzasadnienie jej wniosków jest tak lakoniczne, że uniemożliwia zrozumienie tej opinii i zweryfikowanie jej podstaw. Wskazał przy tym przyczyny, które skutkowały takim wnioskiem. Do tego rodzaju oceny Sąd *meriti* jest uprawniony.

Odnosnie do drugiego zagadnienia wyjaśnienia natomiast wymaga, że specyfika dowodu z opinii biegłego polega m.in. na tym, że art. 278 § 1 k.p.c. uprawnia sąd do dopuszczenia dowodu z opinii biegłego lub biegłych, jeżeli w sprawie istnieje potrzeba wyjaśnienia okoliczności wymagających wiadomości specjalnych, a ponadto do zażądania ustnego uzupełnienia opinii złożonej na piśmie, w sytuacji gdy opinia nie jest wyczerpująca lub też gdy z innych względów, według oceny sądu, wymaga uzupełnienia lub wyjaśnienia. Opisane instrumenty procesowe mogą być wykorzystywane stosownie do potrzeb ujawniających się w konkretnej sprawie, przy czym potrzebą taką nie może być jedynie przeświadczenie strony, że dalsze opinie pozwolą na udowodnienie korzystnej dla niej tezy. W judykaturze można uznać za utrwalony pogląd, że samo niezadowolenie strony z oceny przedstawionej przez biegłych nie uzasadnia potrzeby dopuszczenia przez sąd dowodu z opinii innych, kolejnych biegłych (zob. m.in. wyrok SN z 6 października 2009 r., II UK 47/09, i powołane tam orzecznictwo; postanowienie SN z 24 marca 2020 r., I UK 131/19).

Jak wskazał Sąd Okręgowy na s. 25 uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia, żadna z wydanych w sprawie opinii nie jest dowodem na zaksięgowanie wpłat, na które powołał się pozwany i na które przedstawił dowody. Kwestia ta została pozostawiona ocenie sądu, dokonana zaś została na podstawie całokształtu materiału dowodowego. Z motywów zaskarżonego orzeczenia nie wynika zatem, aby Sąd Okręgowy dokonał ustaleń w sposób sprzeczny z ustaleniami dokonanymi przez biegłych sądowych, jedynie dokonał ich oceny, stwierdzając, że nie ma

dowodu na zaksięgowanie wpłat. Podsumowując, wskazał także, że punktem wyjścia dla rozliczenia współpracy stron powinna być kwota wskazania przez jedną z biegłych.

Z treści uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia nie wynika więc, aby było ono sprzeczne ze stanowiskiem reprezentowanym przez Sąd Najwyższy, zgodnie z którym do dokonywania wszelkich ustaleń w procesie powołany jest sąd, a nie biegły (zob. wyrok SN z 20 stycznia 2015 r., V CSK 254/14).

Dodać trzeba, że Sąd Najwyższy nie jest uprawniony na etapie postępowania kasacyjnego do ponownego badania zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w tym ponownej oceny kwestii zaksięgowania wpłat. Już tylko te okoliczności skutkują niemożnością przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, gdyż pod pretekstem kwalifikowanego naruszenia prawa materialnego nie można zmierzać do podważenia dokonanej w sprawie oceny dowodów (zob. np. postanowienie SN z 9 sierpnia 2018 r., II PK 213/17).

Z przytoczonych względów Sąd Najwyższy, na podstawie art. 398⁹ § k.p.c., odmówił przyjęcia do rozpoznania skargi kasacyjnej, nie znajdując też okoliczności, które w ramach przedsądu jest obowiązany brać pod uwagę z urzędu.

O kosztach postępowania kasacyjnego Sąd Najwyższy orzekł na podstawie art. 98 § 1, 1¹ i 3 w zw. z art. 99 w zw. z art. 391 § 1 w zw. z art. 398²¹ k.p.c. w zw. z § 2 pkt 6 w zw. z § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (tekst jedn. Dz.U. z 2018 r., poz. 265 ze zm.).

[P.L.]

[Ł.n]

